

## Dzień Patrona Szkoły



klasa 3c



Dzień Patrona naszej szkoły, czyli Osadników Ziemi Mirskiej jest obchodzony w maju zawsze uroczysto. Akademię uświetniają swą obecnością zaproszeni goście: władze miasta, emerytowani nauczyciele oraz pierwsi powojenni mieszkańcy naszego miasteczka. Cała uroczystość zaczęła się od przemówienia dyrektora szkoły - pana Piotra Czembrowskiego, który podkreślił jak ważne jest pielęgnowanie pamięci naszych ojców oraz to, że współczesny Polak powinien się wiele nauczyć od Osadników Ziemi Mirskiej. Przywołana została gra słów, która pomogła zapamiętać przesłanie. Hasło OSADNIK:

**O** jak odpowiedzialność,  
**S** jak skromność,  
**A** jak autentyczność,  
**D** jak dyskrecja,  
**N** jak niezależność,  
**I** jak ideowość  
**K** jak konsekwencja.

W drugiej części nasze zdolne uczennice - Ilona i Natałka - wcieliły się w rolę konferansjerek i przybliżyły wszystkim zebranym początki osadnictwa na naszych ziemiach. Były i piosenki, i wiersze, i fragment filmu "Sami swoi". [red.]



# Sprawdzian Trzecioklasisty OMNIBUS



kl. 3c

W naszej szkole dnia 6 i 7 kwietnia odbył się Sprawdzian Kompetencji Trzecioklasisty OMNIBUS. Przystąpili do niego uczniowie klasy IIIa, IIIb, IIIc. Pierwszego dnia był test polonistyczny, a drugiego matematyczny. Testy dodatkowo były podzielone na grupę A i B. To był pierwszy taki test w naszym życiu i trochę się stresowaliśmy. Pani pomyślała także o tym i na początku włączyła nam film z Bratkiem, który zaprosił nas do kilku ćwiczeń rozluźniających. Z uśmiechem przystąpiliśmy do pisania. Każdy test składał się z 15 różnych zadań. Na j. polskim wypisywaliśmy części mowy i pisaliśmy list, a na matematyce rozwiązywaliśmy zadania tekstowe. Ostatnie zadanie z matematyki sprawiło nam największą trudność. Moim zdaniem łatwiejsza była część polonistyczna. Teraz czekamy na wyniki. [Justyna Szabla](#)

Uczeń kończący klasę III powinien posiadać określone kompetencje wymagane na kolejnym etapie edukacji. Od tego zależą jego dalsze losy szkolne. Dlatego warto diagnozować ucznia pod kątem osiągnięcia kluczowych umiejętności i zaplanować intensywne wspomaganie rozwoju, jeśli jest to konieczne.

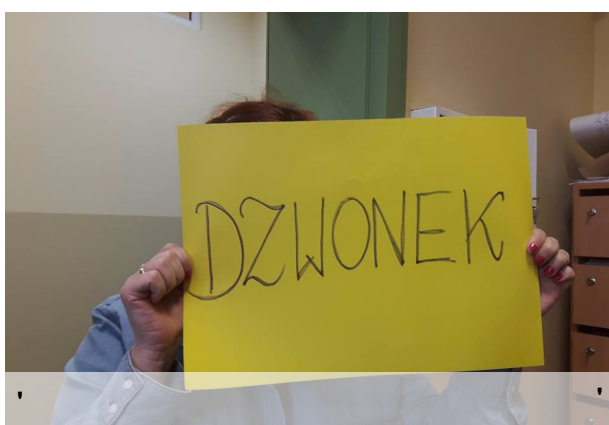
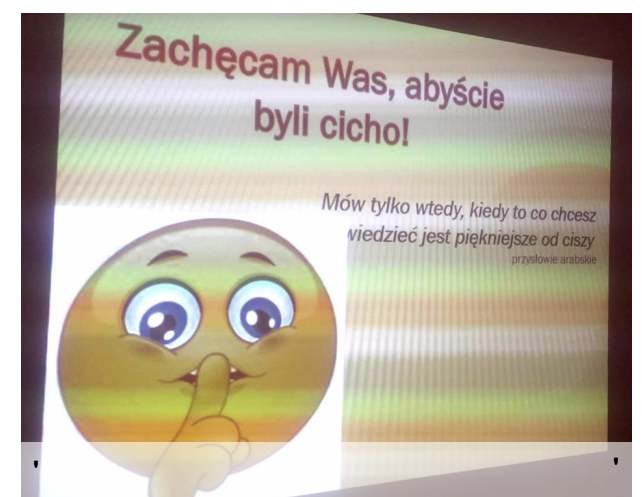


## Tydzień ekologiczny



W naszej szkole trwa tydzień ekologiczny. Celem głównym było kształtowanie poczucia odpowiedzialności za stan środowiska naturalnego oraz zachęcanie do aktywnego trybu życia. We wtorek grupa naszych uczniów i nauczycieli wybrała się na wieczorne "spacer po okolicy" uprawiając Nordic Walking. Natomiast czwartek był dniem bez hałasu. Porozumiewanie się na migi, pisanie na karteczkach, strefy ciszy, lekcje oraz przerwy bez dzwonka i od razu było znacznie mniej decybeli. Można? Można. Przypominamy wszystkim o strefach ciszy:

1. Strefa prawie ciszy - **parter** - można tu mówić rzadko, tylko gdy język bardzo świeżbi, szeptem i na ucho.
2. Strefa ciszy absolutnej - **piętro** - porozumiewamy się na migi lub na karteczkach.
3. Strefa ciszy cichej - **biblioteka** - uczniowie nie porozumiewają się ze sobą, a z panią Danusią tylko szeptem.
4. Strefa ciszy głębokiej - **toaleta, łącznik, szatnie** - uczniowie nie komunikują się ze sobą.
5. Strefa ciszy sportowej - **sala gimnastyczna** - mówimy tylko w sytuacji koniecznej, tak aby innych nie bolały uszy. :)



# Moja wymarzona szkoła

Moja wymarzona szkoła ma duże wejściowe drzwi, a ściany budynku pomalowane są na kolor jasnozielony i kremowy. Dookoła niej powinien być duży plac zabaw i boisko do siatkówki, i do piłki nożnej.

W mojej wymarzonej szkole każda klasa powinna być wyposażona w przedmioty potrzebne do danej lekcji. Szafki powinny być zamykane na dotyk palca. Ławki powinny być pojedyncze, z wygodnymi fotelami z masażem, aby w każdej chwili można było się zrelaksować.

Zajęcia pozalekcyjne powinny odzwierciedlać pasję uczniów. Przerwy między lekcjami powinny trwać 30 minut. Na trzeciej przerwie chciałbym, abyśmy wspólnie jedli śniadanie dostając codziennie dużo owoców i soki. W wymarzonej szkole nie byłoby ani zeszytów, ani książek. Korzystalibyśmy z tabletów i książek multimedialnych. Nie byłoby prac klasowych, dyktand i zadań domowych. Właśnie chciałabym, aby tak kiedyś wyglądała moja szkoła.

Kamil Tomasiak

Moja wymarzona szkoła to szkoła bez książek. Zamiast zeszytów powinny być iPhone'y. Chciałbym, żeby szkoła miała kształt trójkąta. Obok szkoły powinien być duży "Orlik", plac zabaw i park linowy. W budynku szkoły fajną atrakcją byłby basen, kino i sala gier. W każdej sali powinny być komputery. Przerwy mogłyby trwać tyle ile lekcja. Nie powinno być zadań domowych i dyktand.

Wiktoria Mużyłowska



Chciałbym, aby moja szkoła była pięknym, przeszklonym, kilkunastopiętrowym budynkiem, aby do każdej klasy zawsze dochodziły promienie słońca. Na zewnątrz chciałbym, aby była zainstalowana winda, abyśmy mogli podziwiać piękne krajobrazy Mirska. Szkołę powinien otaczać park zabaw z parkiem linowym i ścianką wspinaczkową. Dookoła powinny rosnąć drzewa owocowe i tropikalne, abyśmy na przerwach mogli jeść owoce prosto z drzewa. Chciałbym, aby moja szkoła wyposażona była w automat z żywnością i basen do nauki pływania. A także bufet, sklepik szkolny, salę kinową oraz darmowe i bezhasłowe WI-FI. Bardzo lubię doświadczenia, więc chętnie uczestniczyłbym w zajęciach chemicznych. Uwielbiam też śpiewać i tańczyć, zatem zależałoby mi, aby takie zajęcia poprowadził ktoś z doświadczonych choreografów. Jeśli chodzi o przerwy, to w mojej wymarzonej szkole trwałyby one 30 min. Na przerwach spotykałbym się z koleżankami i kolegami w bufecie lub leżałbym w specjalnym pokoju na pufach. W mojej wymarzonej szkole nie byłoby zeszytów ani książek. Uczylibyśmy się z e-booków i pisali na tabletach. Nie byłoby zadań domowych. Poszczególnych zagadnień uczylibyśmy się poprzez różne zabawy i pracę w grupach. Wiadomości dotyczące historii poznawalibyśmy poprzez cofanie się w czasie, przyrodę poprzez wycieczki krajoznawcze, plastyki uczylibyśmy się zwiedzając muzea, języka angielskiego latając samolotem do Anglii, wf-u trenując z najlepszymi sportowcami w danej dziedzinie. **Jakub Tomasiak**



fot.

Moja wymarzona szkoła jest kolorowa, z dużą biblioteką. Dookoła szkoły jest zielony, duży plac zabaw. Chciałabym, żeby do szkoły nie przynoszono telefonów. Chciałabym również, aby uczniowie traktowali nauczycieli i innych pracowników szkoły z większym szacunkiem.

Ola Kucharczyk

Moja wymarzona szkoła to szkoła, w której jest mniej hałasu, mniej stresu i mniej bójk. Szkoła od zewnątrz powinna być koloru pudrowego różu i morskiego. W szkole znajdowałby się basen, sklepik szkolny i ogromna sala do gimnastyki z wielką trampoliną. Chciałabym, żeby każdy uczeń miał do wyboru swoje ukochane zajęcia. Po zakończeniu lekcji każdy uczeń dostawał torbę ze słodyczami.

Nina Nowak

Drodzy uczniowie, z pewnością weźmiemy niektóre Wasze propozycje pod uwagę. Jednak pragniemy zauważyć, że pewne wymarzone "elementy" nasza szkoła już posiada. Zatem być może chodźcie już do swojej wymarzonej szkoły ;) :) [red.]

## STOPKA REDAKCYJNA

**Redaktor naczelny:** Diana Dolińska,  
**korekta:** Beata Firek

**skład redakcji:** Zuzanna Dolińska, Iga Fill, Kinga Ciota, Jakub Tomasiak, Julia Zacharczuk, Michał Białorusów, Małgorzata Smaróń, Karol Strycharz, Aleksandra Śliwińska, Justyna Szabla.

**kontakt:** osadniczek@vp.pl tel: 75 78 34 223

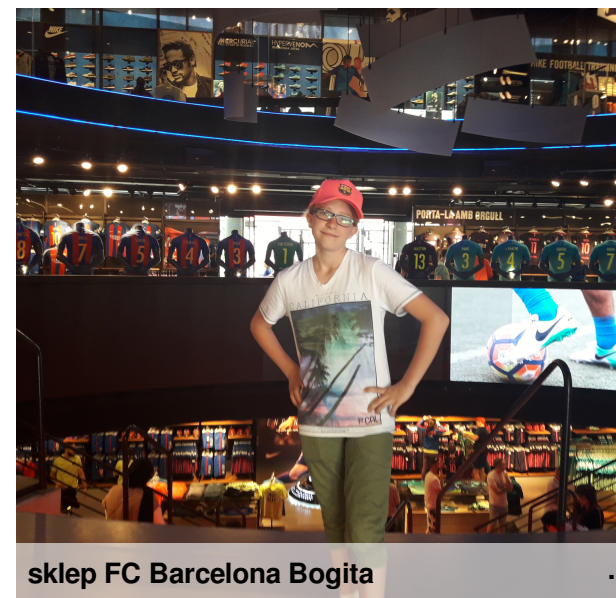
# Més que un club - BAAAARÇA!!!

„Més que un club” (pol. *więcej niż klub*) to motto katalońskiego klubu *FC Barcelona*. Taki napis widnieje na jednej z trybun na *Camp Nou*. Cały stadion mieści 99 354 osób, czyniąc go największym piłkarskim stadionem w Europie i jednym z największych na świecie. *FC Barcelona* jest czymś więcej niż klubem piłkarskim, to duch, który jest zakorzeniony głęboko w kibicach, to barwy, które kochają ponad wszystko. Opowiem teraz o mojej przygodzie na *Camp Nou*. Kiedy mama powiedziała mi, że w maju polecimy do Barcelony i mamy bilety na mecz, to nie mogłam w to uwierzyć. I nie wierzyłam nawet wtedy, gdy siedziałam już na trybunach. Miałam okazję obejrzeć starcie pomiędzy *FC Barcelona* a *Villarreal CF*, przedostatni mecz w hiszpańskiej La Lidze. Sam stadion już z zewnątrz robi wrażenie. Ogromne! To duży kompleks sportowy. Mieści się tu sekcja koszykówki, piłki ręcznej i hokeju na rolkach. Wszyscy mają swoje hale i stadiony. Na uwagę na pewno zasługuje również trzypiętrowy sklep *FC Barcelona Bogita*. To prawdziwy raj dla fanów. Można kupić tu wszystko: koszulki, dresy, piłki, kubki, szaliki i wszelkie inne gadzety z logo ukochanego klubu. Niestety ceny są w euro i raczej nie na polskie zarobki. Choć ja i tak kupiłam tam koszulkę, szalik i czapkę.



przed stadionem

Na trybunach podczas meczu panuje niesamowity klimat. Wszyscy śpiewają i skandują nazwiska piłkarzy. A gdy pojawiają się gole, to cały stadion szaleje. Ludzie ściskają się i krzyczą. Siedziałam w bardzo dobrym miejscu, bo zaraz nad narożnikiem boiska. Tym samym widziałam z bliska piłkarzy, którzy dośrodkowywali ;). Mecz zakończył się wynikiem 4:1 dla Barcy, gole strzelili Neymar, Suarez i dwa razy Messi, jeden gol z rzutu karnego, a ja akurat siedziałam blisko tej bramki. Niesamowite były to emocje. Gdyby nie zdjęcia z tego wydarzenia, to dalej nie wierzyłabym, że to działo się naprawdę. **Zuzia Dolińska**



sklep FC Barcelona Bogita

Jedną z tradycji klubu *FC Barcelona* jest to, że zawsze po meczu z głośnika zamontowanego na *Camp Nou* wybrzmiewa klubowy hymn zatytułowany "Cant del Barça". Wówczas tysiące *culés* (kibiców) zgromadzonych na obiekcie wspólnie śpiewa główny klubowy utwór. Zamieszczamy oryginalną katalońską wersję i tłumaczenie na polski.



Tot el camp,  
es un clam,  
Som la gent blaugrana,  
tan se val d'on venim,  
si del sud o del nord,  
ara estem d'acord, estem d'acord,  
una bandera ens agermana.  
Blaugrana al vent,  
un crit valent,  
tenim un nom, el sap tothom,  
**BARÇA! BARÇA! BAAAARÇA!!!**  
Jugadors, seguidors,  
Tots units fem força,  
son molts anys plens d'afanys,  
  
son molts gols que hem cridat,  
i s'ha demostrat, s'ha demostrat,  
que mai ningú ens podra torcer.  
Blaugrana al vent,  
un crit valent,  
tenim un nom, el sap tothom,  
**BARÇA! BARÇA! BAAAARÇA!!!**

Cały stadion,  
Podnosi krzyk,  
Jesteśmy czerwono-niebiescy,  
Nieważne skąd jesteśmy,  
Czy to północ, czy południe,  
Ale, jesteśmy zgodni, jesteśmy zgodni,  
Gdyż łączy nas flaga.  
Czerwono-niebiescy niosą na wietrze,  
Bojowy krzyk,  
Nazywamy się, każdy wie jak,  
**BARÇA! BARÇA! BAAAARÇA!!!**  
Zawodnicy, Kibice,  
Razem jesteśmy silni,  
Przez te wszystkie lata pełne wysiłku i poświęceń,  
Strzeliliśmy wiele goli,  
I pokazaliśmy, i pokazaliśmy,  
Że jesteśmy niezwycześni.  
Czerwono-niebiescy niosą na wietrze,  
Bojowy krzyk,  
Nazywamy się, każdy wie jak,  
**BARÇA! BARÇA! BAAAARÇA!!!**